

Katarina Bader, *Życie po ocaleniu. Testament Jurka*, z niem. przeł. M. Antkowiak, Świat Książki, Warszawa 2011, 334 s.

Życie po ocaleniu jest wzruszającym przykładem niemiecko-polskiego dialogu pomimo różnic pokoleniowych oraz diametralnie odmiennych życiowych doświadczeń.

Osiemnastoletnia Katarina Bader w ramach seminarium dziennikarskiego odwiedziła miejsce pamięci i muzeum Auschwitz-Birkenau, były niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady. Po zwiedzeniu obozu w programie było spotkanie ze „świadkiem wydarzeń”. Okazał się nim były więzień Auschwitz Jerzy Baran – Hronowski, numer obozowy 227. Katarina była dociekliwa, miała do prelegenta wiele pytań. Pan Jerzy odpowiadał cierpliwie, a rozmowa przedłużyła się niemal do rana. Katarina zaprosiła Hronowskiego do siebie do Niemiec, by mógł wygłosić prelekcje w okolicznych szkołach. Dostała też jego warszawski adres. Tak zaczęła się ich wieloletnia przyjaźń. Jerzy Hronowski stał się dla niej Jurkiem.

Autorka książki odtwarza trudne dzieje życia Jurka niczym patchwork, ze skrawków jego licznych opowieści, prelekcji, prywatnych rozmów, relacji innych osób o nim. Hronowski od 1965 r. obsługiwał odwiedzające Auschwitz grupy zachodnioniemieckie, a przez dziewięć ostatnich lat swojego życia (w latach 1997-2006), jako „świadek historii” udzielał się w Domu Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu. Autorka dotarła do wielu osób, które znały pana Jerzego.

Najtrudniejsze były dla niej rozmowy z rodziną Hronowskiego – syn Tomasz niemal wyparł wojenną przeszłość ojca, ich relacje były bardzo trudne.

Trzeba wziąć pod uwagę, że *Życie po ocaleniu* nie jest biografią, ale reporterską opowieścią o spotkaniu z byłym więźniem niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i jego powojennych losach. Są tu wstrząsające obozowe wspomnienia, opowiedziane słowami Jerzego Hronowskiego. Jest także bardzo dużo odautorskich refleksji Katariny Bader na temat zebranego materiału, kolejnych etapów jej dziennikarskich poszukiwań oraz jej osobistego stosunku do wielkiej żywej lekcji historii, którą odebrała w Polsce.

Z kart tej niezwyklej opowieści wyłania się bardzo zaskakujący obraz głównego bohatera. Zaskakujący – bo jest niejednoznaczny i daleki od tego, jak chcielibyśmy widzieć osoby o wybitnych biografiiach. Hronowski ma wiele twarzy. Z jednej strony, jest znakomitym i błyskotliwym prelegentem, kimś, dzięki komu relacje niemiecko-polskie nabierają szczerości, prowadzą do pojednania i budują zaufanie między Polakami a Niemcami. Z drugiej strony Bader nie ukrywa: pan Jerzy to starszy pan z trudnym, chwilami nawet narcystycznym charakterem, niejednoznacznymi zdarzeniami w swojej biografii i zachowaniem dalekim od dyplomacji. Czytelnik musi sobie zadać tu oczywiste pytanie: na ile jest to skutkiem traumatycznych obozowych przeżyć?

Cenne jest w tej książce to, że Katarina Bader o niczym nie pisze „na pokaz”, ale szczerze portretuje swoich rodaków i ich stosunek do nazistowskiej przeszłości Niemiec. Przykładem jest babcia Katariny, z którą również spotkał się osobiście Jerzy. *Życie po ocaleniu* znakomicie pokazuje rozmaite postawy Niemców wobec wojennej przeszłości. Są tacy, którzy unikają powrotu do tamtych czasów w rozmowach. Inni wypierają ze swojego życia to, że sami lub – w przypadku młodszych osób, ich przodkowie – kiedyś popierali nazistów. Ale są też pokazani ludzie aktywnie dążący do „przepracowania” trudnej historii i budowania na tej podstawie

niemiecko-polskiego dialogu. Książka Katariny Bader bardzo wybitnie przyczynia się do tego, aby przedstawiciele obu narodów otwarcie i szczerze, bez niedomówień mogli wspólnie rozmawiać o niełatwej przeszłości. Dzięki temu możliwe jest kształtowanie wspólnej przyszłości opartej na zaufaniu oraz wolnego od uprzedzeń, nastawionego na owocną współpracę sąsiedztwa. Mieszkańcy Ziemi Lubuskiej także mają w tym swój udział, przyczyniając się do utrzymywania dobrych niemiecko-polskich relacji.

Autorka często w książce wspomina, jak wiele zawdzięcza przyjaźni z Jurkiem. Dzięki niemu nauczyła się języka polskiego i jest w naszym kraju częstym gościem. Gdy pisała *Życie po ocaleniu*, była jeszcze studentką, zastanawiającą się nad swoją przyszłością. Obecnie, jak możemy się dowiedzieć z informacji zamieszczonych w internecie, 38-letnia Katarina Bader jest już po obronie doktoratu, pracuje na Ludwig-Maximilians-Universität w Monachium, gdzie zajmuje się zagadnieniami z dziedziny politologii, m.in. analizą porównawczą systemów politycznych i partyjnych w Europie Środkowej i Wschodniej, powiązaniem polityki i mediów. W kręgu jej naukowych zainteresowań znajduje się także dialog niemiecko-polski dotyczący trudnej historii obu krajów.

Joanna Kapica-Curzytek